Jarmark

Akademicki CHÓR UMCS zaprezentował następujące utwory:

1. „Gaude mater Polonia"
2. „Siedząc po niskich brzegach"
3. „Madrygał" Szeligowskiego
4. „Kwakoniak" Kazuro
5. „W ogrodzie róża"
6. Małe wariacje na temat „Matka miż tu postała"
7. „Magnificat" J. Różyckiego
8. „Weśele sievadzkie"

Występ nasz należy zaliczyć do udanych. Codzienne próby dały dobre rezultaty. W ogólnej punktacji chóru zajęliśmy II miejsce.

Jarmark 72 bez rewelacji

Wielka studencka impreza kulturalna „Jarmark — 72" trwa. I jak to bywa w podobnych przypadkach, jeden program wychodzi organizatorom, drugi się nie udaje. W sobotę (11 bm.) planowano trzy imprezy. W auli KUL odbył się quiz kulturalny między tą uczelnią a WSInż. W „Chatce Żaka" koncertował Akademicki Chór UMCS i o tym właśnie zespole warto choć kilka słów. W ciągu trzech lat (dla tego typu zespołów jest to stosunkowo krótki okres czasu) przy dużej rotacji stworzono dojrzały zespół, który wkrótce, jeśli już nie teraz, liczyć się będzie w województwie, a może i w kraju. Po raz pierwszy bodajże na naszym terenie uzupełniono chór zespołem instrumentalnym (skrzypce, fortepian) doskonale współbrzmiącym z głosami chórzystów. Godny uwagi jest fakt, że z zespołem UMCS współpracują również studenci WSN.

Występował również z nowym, bardzo dobrym programem Zespół Tańca Ludowego UMCS. Najciekawiej jednak zapowiadała się kolejna muzyczna impreza w „Arcusie": „Misteria kabaretowe — konkurs tekstu i piosenki kabaretowej". Sytuacja jednak powtórzyła się, w sobotę rano na afiszach ktoś starannie powykreślał ten punkt programu i wieczorem studenci bawili się w klubie przy muzyce mechanicznej. Jak się okazuje, w oznaczonym terminie złożono w RO ZSP tylko trzy żenująco słabe teksty, które absolutnie nie nadawały się do konkursu.

Znowu środowisko studenckie przekonało nas o swym niedźwiedzim śnie. Organizatorzy zapowiadają wprawdzie kolejną środowiskową giełdę piosenki (18 bm.), oby jednak nie spotkał jej los poprzedniczek.

Dla niezorientowanego w stosunkach kulturalnych panujących w środowisku studenckim, wielkim zaskoczeniem jest program „Jarmarku", gdzie na pierwszy rzut oka zdumiewa ilość imprez festiwalu. Przy dokładniejszej lekturze okazuje się, że występy jednego zespołu powtarzają się, a wiele z nich nie dochodzi do skutku. W niedzielę powtórzył swój spektakl „Spojrzenia Tadeusza Różewicza" Gong-2, występował również Zespół Tańca Ludowego UMCS, a zapowiedziane przedstawienie Studenckiego Teatru Propozycji „Orientacji Arcus", z niewiadomych ogółowi przyczyn, nie odbyło się. Festiwal wprawdzie dopiero rozpoczyna się, ale to, co mamy okazję obserwować, nie budzi zbyt optymistycznych nastrojów.

(gr)

72